

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach IV Wydział Pracy:

1. zasądził od pozwanego S. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G. na rzecz powoda L. S. kwotę 39.881,57 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem ryczałtów za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. umorzył postępowanie w zakresie cofniętych roszczeń;
4. nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód L. S. był zatrudniony u pozwanego S. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G. na podstawie umów o pracę w okresie od 29 stycznia 2013 r. do dnia 10 października 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. W umowach tych wskazano wynagrodzenie powoda na kwotę 1.500 zł, jak również miał on otrzymywać z tytułu podróży służbowych „należne diety”. Pozwany nie poinformował powoda co będzie wchodziło w skład należnych diet określonych w umowie o pracę i jak będą one rozliczne. U pozwanego nie było Regulaminu Pracy ani żadnego innego aktu prawnego, który określałby zasady rozliczania pracownika z tytułu delegacji służbowych. Nie ustaliły tego również strony w umowie o pracę ani w jakikolwiek inny sposób.

W okresie zatrudnienia powód wykonywał pracę kierowcy w ruchu międzynarodowym, wyjeżdżając do Wielkiej Brytanii, W., Francji, Niemiec, Szwajcarii czy Hiszpanii. W czasie tych podróży noclegi spędzał w samochodzie, którym kierował i posiadał miejsce do spania. Powód przewoził produkty żywnościowe, samochodem typu (...), który był chłodnią, gdzie agregat chłodniczy musiał chodzić cały czas. Pojazd nie był wyposażony w klimatyzację postojową. Powód ponosił koszty związane z korzystaniem z pryszniców.

Z tytułu wykonywanej pracy powód otrzymywał wskazane w umowie o pracę wynagrodzenie zasadnicze. Jak również pozwany rozliczał powoda z delegacji służbowych wypłacając mu diety krajowe i zagraniczne zgodnie z prowadzoną przez niego dokumentacją poleceń wyjazdów służbowych oraz rozliczenia kosztów podróży służbowej zagranicznej i krajowej. Większość wyliczonych przez pozwanego należności z tytułu diet była niższa od należnych wyliczonych w wysokości przewidzianej dla danego państwa określonych przepisami prawa. Powód faktycznie był rozliczany jednak z 10 % od frachtu, w co miało wchodzić należne wynagrodzenie za pracę oraz diety. Pozwany nie wypłacał powodowi ryczałtów za noclegi krajowe i zagraniczne. Z prowadzonej przez pozwanego dokumentacji wynikają jedynie należności z tytułu diet krajowych i zagranicznych. Natomiast w przypadku ryczałtów za noclegi wskazywano tę należność jako zero. We wskazanych kwotach nie były więc uwzględniane ryczałty za noclegi. Na dokumentach tych nie ma podpisów potwierdzających otrzymanie tych należności przez powoda. Powód nie był z nimi zaznajamiany. Należności miał płacone częściowo na konto, a częściowo w gotówce, otrzymanie której potwierdzał w zeszycie prowadzonym przez pozwanego. Pozwany nie potrafił wskazać jak były wyliczane wskazane w umowie o pracę należne diety. Wskazywał, iż były zgodne z przepisami. Należność z tytułu ryczałtów za noclegi w okresie objętym przedmiotem roszczenia wynosiła za noclegi krajowe 2.083,50 zł, zaś zagraniczne w przeliczeniu na złotówki 37.798,07 zł, co stanowi łącznie 39.881,57 zł. Na kwoty te złożyły się ryczałty za noclegi w okresach:

- 29 stycznia -14 luty 2013 r. - 69 zł (krajowe), - 2.632,20 zł (zagraniczne),
- 19 luty - 6 marca 2013 r. - 79,50 zł (krajowe), - 2.440,30 zł (zagraniczne),
- 9 -13 marca 2013 r. - 90 zł (krajowe), - 373,50 zł (zagraniczne),

- 15 - 26 marca 2013 r.- 45 zł (krajowe), - 1.788,20 zł (zagraniczne),
- 2 - 19 kwietnia 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 2.901,08 zł (zagraniczne),
- 15 maja – 8 czerwca 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 4.150,20 zł (zagraniczne),
- 11 - 18 czerwca 2013 r. -135 zł (krajowe), - 736,30 zł (zagraniczne),
- 19 - 27 czerwca 2013 r. - 90 zł (krajowe), - 1.213,74 zł (zagraniczne),
- 4 - 13 lipca 2013 r. - 135 zł (krajowe), - 1.136,49 zł (zagraniczne),
- 16 - 30 lipca 2013 r. - 180 zł (krajowe), - 1.851,46 zł (zagraniczne),
- 30 lipca - 13 sierpnia 2013 r.- 180 zł (krajowe), - 1.886,72 zł (zagraniczne),
- 16 sierpnia -1 września 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 2.768,24 zł (zagraniczne),
- 4- 26 września 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 3.728,43 zł (zagraniczne),
- 30 września - 22 października 2013 r. - 315 zł (krajowe), - 3.002,74 zł (zagraniczne),
- 25 października - 2 listopada 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 1.127,68 zł (zagraniczne),
- 7- 20 listopada 2013 r. - 135 zł (krajowe), - 1.859,61 zł (zagraniczne),
- 23 listopada – 7 grudnia 2013 r.- 90 zł (krajowe), - 2.326,84 zł (zagraniczne),
- 10 – 22 grudnia 2013 r. -90 zł (krajowe), - 1.874,34 zł (zagraniczne).

Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności z tytułu delegacji za podróże służbowe, to jest diet i ryczałtów za brak zapewnienia noclegu w czasie podróży służbowych w kwotach 28.709 zł za okres od 29 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. oraz 33.600 zł za okres od 1 stycznia 2014 r. do 10 kwietnia 2014 r. oraz kwoty 2.690 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej. Pozwany odmówił zapłaty tych należności.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazał, że powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, gdzie w ramach zatrudnienia wykonywał podróże głównie za granicę w czasie których noclegi spędzał w kabinie samochodu. Samochód ten był wyposażony w naczepę chłodnią, gdzie musiał pracować cały czas agregat Nie posiadał klimatyzacji postojowej. Z tytułu tych odbytych noclegów krajowych i zagranicznych nie poniósł również żadnych kosztów, gdyż nie sypiał w hotelach czy innych podmiotach tego typu. Pozwany nie zapewnił mu innego noclegu. W treści pisemnej umowy o pracę strony również wskazały, iż powód będzie otrzymywał kwotę 1.500 zł tytułem wynagrodzenia za pracę oraz „należne diety” z tytułu podróży służbowych. Pozwany nie poinformował powoda co będzie wchodziło w skład tych należnych diet i jak będą one rozliczne. Nie wskazał, iż obejmują one również ryczałt za noclegi. U pozwanego nie ma żadnego aktu prawnego, który określałby zasady rozliczeń tych należności. Zgodnie z treścią umowy o pracę pozwany prowadził dokumentację dotyczącą rozliczeń z powodem w której wskazywał wysokość należnych mu diet. W dokumentach tych wskazywano wysokość ryczałtu za noclegi jako zero. W rzeczywistości pozwany rozliczał powoda wypłacając mu należności w wysokości 10% od frachtu, co obejmowało należne wynagrodzenie powoda wynikające z umowy o pracę oraz wyliczone przez pozwanego diety. Sąd Rejonowy wskazał, że wyliczone w dokumentacji pozwanego kwoty odnosiły się jedynie do diet i nie było również żadnych aktów prawnych wydanych przez pozwanego, które określałyby zasady rozliczeń z tytułu podróży służbowych. Tym samym pozwany nie wypłacał powodowi ryczałtów za noclegi, a wskazane w umowie o pracę należne diety nie objęły tego świadczenia.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył w punkcie I pełnomocnik pozwanego, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. Naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 77⁵ § 3, § 4 k.p. w zw. z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 7 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż niedopuszczalne jest ustalenie w ramach jednego świadczenia należności obejmujących zarówno dietę, jak i ryczałt za nocleg

- art. 358 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, że powód ma prawo dochodzenia należności z tytułu ryczałtu za noclegi w walucie polskiej, mimo że przedmiotem zobowiązania była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej (euro), a prawo wyboru waluty leży po stronie pozwanej, która z tego uprawnienia nie skorzystała

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i niewszechstronnej oceny materiału dowodowego w odniesieniu do zeznań pozwanego i odmowy wiarygodności w zakresie jego twierdzeń odnoszących się do wypłaty powodowi ryczałtu za nocleg, w sytuacji gdy pozwany konsekwentnie twierdził, że wszelkie należności z tytułu odbytych przez powoda należności służbowych zostały mu wypłacone,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i niewszechstronnej oceny materiału dowodowego w odniesieniu do opinii biegłego oraz opinii uzupełniającej biegłego poprzez przyznanie im waloru pełnowartościowych dowodów w sprawie jako opinii rzetelnych i wyczerpujących, podczas gdy opinia biegłego zawiera wypowiedzi w zakresie kwestii spornych między stronami, których ocena jest zarezerwowana dla sądu orzekającego w sprawie.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację pozwanego pracodawcy S. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G. oraz zasądził od pozwanego S. K. na rzecz powoda L. S. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd drugiej instancji wskazał, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa. Sąd odwoławczy podkreślił, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. W ocenie Sądu drugiej instancji zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz prawa procesowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Skargą kasacyjną z dnia 13 lipca 2017 r. pozwany zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymagało, czy u skarżącego pracodawcy doszło do uregulowania w umowie

o pracę należności z tytułu podróży służbowych, które zaspokajałyby także ryczałt za nocleg, skoro według wiążących ustaleń Sądu Okręgowego "nie było regulaminu pracy ani żadnego innego aktu prawnego, który określałby zasady rozliczania pracownika z tytułu delegacji służbowych". Zdaniem Sądu Najwyższego jest to w sprawie o tyle istotne, że według przytoczonych wyżej orzeczeń regulacja tych należności także w umowie o pracę eliminowałaby konieczność odwołania się do powszechnie obowiązujących przepisów prawnych, w tym powołanych rozporządzeń wykonawczych; tymczasem Sąd Okręgowy na podstawie ustalenia, że pracodawca nie ustanowił regulaminu pracy ani żadnej innej szczególnej regulacji w zakresie dochodzonych ryczałtów za noclegi (art. 9 § 1 k.p.), stwierdził, że w myśl art. 77⁵ § 5 k.p. powodowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 art. 77⁵ k.p. Przyznanie powodowi ryczałtu za nocleg w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy rozporządzeń wykonawczych, tj. w wysokości 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., w sytuacji równoczesnego ustalenia, że w zawartych przez strony umowach o pracę przewidziano, poza wynagrodzeniem powoda, także "należne diety" z tytułu podróży służbowych, jest przedwczesne i na tym etapie postępowania nie znajduje uzasadnienia.

Sąd Najwyższy wskazał, że uregulowanie należności z tytułu podróży służbowych w umowie o pracę niweluje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Zawarte bowiem w umowach o pracę postanowienia dotyczące należności z tytułu podróży służbowych wyprzedzają regulację wynikającą z prawa powszechnie obowiązującego, zwłaszcza z rozporządzeń wykonawczych. Sąd Najwyższy zaznaczył, że z dotychczasowych ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika jednoznacznie, czy przyznane powodowi w umowach o pracę "należne diety" z tytułu podróży służbowych mogły pokrywać także ryczałty za noclegi. Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli przyznane w umowie o pracę świadczenie nazwane "dieta" przekraczało wielokrotnie wysokość diety wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów (według art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2, co oznacza, że minimalna dieta do dnia 1 marca 2013 r. mogła wynosić 23 zł - czyli odpowiednik ok. 5-6 euro, zaś po tym dniu 30 zł - odpowiednio 7-8 euro), to część tego świadczenia mogła być potraktowana jako dieta przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów żywienia w czasie podróży, a pozostała część stanowić pokrycie innych wydatków, w tym kosztów noclegu (choćby w postaci ryczałtu za nocleg, nawet niższego od wynikającego z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. czy z § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r.). Wobec tego nieuprawnione jest twierdzenie Sądów obu instancji, że należne powodowi diety w okresie objętym pozwem powinny odpowiadać kwotom diet ustalonych w rozporządzeniach wykonawczych dla danego kraju. Sąd Najwyższy podkreślił, że Sądy orzekające koncentrując się na wysokości diet ustalonych w rozporządzeniach wykonawczych nie dokonały ustaleń, czy kwoty wypłacone powodowi z tytułu "należnych diet" mogły pokrywać należności z tytułu podróży służbowych, mając również na względzie, że ryczałt za nocleg określony w aktach wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. czy z dnia 29 stycznia 2013 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, a dieta nie może być jedynie niższa od diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 października 2005 r., K 36/03, OTK-A Nr 9, poz. 98).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 r., a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sporu o ryczałty za noclegi dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z ratio legis danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego

środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych poczynszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił domniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77⁵ § 3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej

i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 r., nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77⁵ § 5 k.p.).

W przywoływanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał, iż odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców ma charakter kaskadowy, gdyż odsyła ono do art. 77⁵ § 5 k.p., który z kolei zawiera odesłanie do przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., co w świetle obowiązujących zasad prawidłowej legislacji nie jest dopuszczalne. Niezależnie od powyższego, Trybunał Konstytucyjny uznał, że uregulowanie określonego rodzaju stosunków prawnych poprzez odesłanie do nieadekwatnej dla tych stosunków materii uregulowanej w ogólnych zasadach przyjętych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. również jest sprzeczne z właściwą techniką stosowania przepisów odsyłających.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy za bezsporne uznać należy, że wykonując zadania transportowe na rzecz pozwanego powód pracował w warunkach zbliżonych do definiowanej w przepisach podróży służbowej, a co za tym idzie winny przysługiwać mu z tego tytułu należności rekompensujące koszty utrzymania podczas wyjazdów. Okoliczność ta, w świetle wskazanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie może jednak oznaczać automatycznego uznania za zasadną, podstawę roszczeń powoda opartych na wskazanych wyżej rozporządzeniach z dnia 19 grudnia 2002 r. i 29 stycznia 2013 roku.

W dniu 26 października 2017 r. Sąd Najwyższy w powiększonym siedmioosobowym składzie podjął uchwałę (III PZP 2/17), w której wskazał, że „ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. poz. 167).” Sąd Najwyższy uznał, że należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety), przyjęte u prywatnego pracodawcy, nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw

pracy. Niższe od określonych w stosownym rozporządzeniu mogą być jednak diety za podróż poza granicami kraju, z tym że nie mogą być one niższe od diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju ustalonych w rozporządzeniu dotyczącym tych podróży.

W doktrynie prawa pracy wskazywano także, że przepisy ww. rozporządzenia ustanawiają minimalne standardy tylko dla pracowników sfery budżetowej, co oznacza, że brakuje analogicznych standardów dla pozostałych pracowników. Wobec czego dopuszczalne jest uregulowanie przez pracodawcę prywatnego zasad wypłacania świadczeń z tytułu podróży służbowej zarówno w sposób korzystniejszy dla pracowników, jak i mniej korzystny od uregulowań zawartych w rozporządzeniach.

Mając zatem na uwadze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. o niezgodności z Konstytucją RP wskazanych przepisów w zakresie, w jakim miałyby one mieć zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym oraz biorąc pod uwagę pogląd Sądu Najwyższego sformułowany jako zasada prawna, Sąd uznał, iż kluczowe znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda ma ustalenie, jak strony porozumiały się co do wysokości wypłacanych powodowi należności z tytułu jego wyjazdów zagranicznych oraz czy należności te zostały pokryte.

Zgodnie z postanowieniami umów o pracę łączących powoda z pozwanym powodowi przysługiwało wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.600 zł plus „należne diety”.

W ocenie Sądu takie uregulowanie jednoznacznie wskazuje, iż zamiarem stron było objęcie powyższą regulacją całości należności kierowcy z tytułu podróży służbowych. Nie zmienia tej oceny także fakt użycia w umowie o pracę określenia „dieta”. Określenie to nawiązuje bowiem do potocznej definicji należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych.

W okresie zatrudnienia powód wykonywał pracę kierowcy w ruchu krajowym oraz międzynarodowym, wyjeżdżając do Wielkiej Brytanii, W., Francji, Niemiec, Szwajcarii czy Hiszpanii i za świadczoną pracę otrzymywał należności w następującej wysokości:

- za okres podróży od 29 stycznia do 14 lutego 2013 r. - 630 euro i 60 zł ;
- za okres podróży od 19 lutego do 6 marca 2013 r. - 392 euro i 92 zł ;
- za okres podróży od 9 marca do 13 marca 2013 r. - 112,50 euro i 46 zł;
- za okres podróży od 15 marca do 26 marca 2013 r. - 465 euro i 23 zł ;
- za okres podróży od 2 kwietnia do 19 kwietnia 2013 r. - 456 i 96 zł ;
- za okres podróży od 15 maja do 8 czerwca 2013 r. - 1 005 euro i 57,50 zł ;
- za okres podróży od 11 czerwca do 18 czerwca 2013 r. - 210 euro i 69 zł ;
- za okres podróży od 19 czerwca do 26 czerwca 2013 r. - 200 euro i 69 zł ;
- za okres podróży od 4 lipca do 13 lipca 2013 r. - 273 euro i 80,50 zł ;
- za okres podróży od 16 lipca do 30 lipca 2013 r. - 296 euro i 115,00 zł ;
- za okres podróży od 30 lipca do 13 sierpnia 2013 r. - 296 euro i 126,50 zł ;
- za okres podróży od 16 sierpnia do 1 września 2013 r. - 434,67 euro i 80,50 zł ;
- za okres podróży od 4 września do 26 września 2013 r. - 594,67 euro i 92 zł ;

- za okres podróży od 30 września do 22 października 2013 r. 138,56 (...) i 384 (...) i 149,50 zł ;
- za okres podróży od 25 października do 2 listopada 2013 r. - 270 euro i 80,50 zł ;
- za okres podróży od 7 listopada do 20 listopada 2013 r. - 306,67 euro i 92 zł ;
- za okres podróży od 23 listopada do 7 grudnia 2013 r. - 585 euro i 57,50 zł ;
- za okres podróży od 10 grudnia do 22 grudnia 2013 r. - 450 euro i 69 zł.

Podkreślić w tym miejscu, że do dnia 28 lutego 2013 r. minimalna dieta z tytułu podróży krajowych wynosiła 23 zł, a od dnia 1 marca 2013 r. - 30 zł, a zatem nie sposób przyjąć (zważywszy na wysokość wypłaconego powodowi wynagrodzenia uwzględniającego nadto kurs waluty obcej), aby pozwany nie uwzględniał w tej kwocie innych wydatków powoda, w tym kosztów noclegu.

Wypłacone więc powodowi należności znacznie przekraczały wysokość diet minimalnych dla podróży krajowych.

Co więcej, powód nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, że poniósł koszty podróży, których wysokości nie pokryła wypłacona mu przez pracodawcę „dieta”.

W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi także wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wypłacane jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia nie zgłaszał bowiem do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając tym samym, że otrzymał całość tego, z tego co mu przysługiwało.

Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego i zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają całość kosztów odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy.

Nadto z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową.

Reasumując, przyjąć należało, że pozwany wypłacił należności z tytułu podróży służbowych w kwotach wynikających z umowy o pracę.

Brak jest zatem podstaw prawnych i faktycznych do uznania, że rozliczenia stron z tytułu ryczałtu za noclegi winny odbywać się w oparciu o przepisy przywołanych wyżej rozporządzeń ponad kwotę minimalną z przepisów tych wynikającą. Zdaniem Sądu w świetle treści umowy łączącej strony , pozwany prawidłowo rozliczył się z powodem z tytułu podróży służbowych, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Biorąc powyższe pod uwagę i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd nie obciążył L. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu , o czym orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c.

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział w przytoczonym przepisie specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi całości lub części kosztów. Ideę tę urzeczywistnia wyrażona w komentowanym przepisie zasada słuszności. Należy zauważyć, iż art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje w żaden sposób

pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu Sądu. Musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy, a zatem te związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego zakresem. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzygnięciu o istnieniu, czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszności wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu, okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że możliwym jest zastosowanie powołanego przepisu art.102 k.p.c.

del.SSR Anna Przybylska SSO Paulina Kuźma SSO Jacek Chrostek

S.B.